



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Język jako narzędzie kształtowania własnej tożsamości i poznawania Innego

Author: Aleksandra Gancarz

Citation style: Gancarz Aleksandra (2011). Język jako narzędzie kształtowania własnej tożsamości i poznawania Innego. W: T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Szczurek-Boruta (red.), "Edukacja międzykulturowa – dokonania, problemy, perspektywy" (s. 289-312). Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Aleksandra Gancarz

Język jako narzędzie kształtowania własnej tożsamości i poznawania Innego

Nie ma dwóch języków, które byłyby na tyle podobne do siebie, aby można sądzić, że wyrażają taką samą rzeczywistość społeczną¹.

W naukach społecznych język rozumiany jest najczęściej jako narzędzie służące do komunikacji międzyludzkiej. Stworzony przez człowieka język symboliczny jest podstawą abstrakcyjnego myślenia, które – obok instytucji służących międzypokoleniowemu przekazowi skumulowanych doświadczeń – umożliwiło powstanie kultury². Oprócz roli komunikatywnej i kulturotwórczej język pełni funkcję poznawczą i integracyjną (służącą budowaniu stosunków międzyludzkich)³. Jako jeden z najważniejszych elementów kultury jest przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin naukowych: filozofii, semiotyki, logiki, psychologii, socjologii, lingwistyki, pedagogiki.

Podobnie jak w przypadku wielu innych pojęć humanistycznych jego definicje są niejednoznaczne i nieostre, a każdą z nich trzeba rozpatrywać w odniesieniu do szerszej koncepcji, której jest elementem. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* podaje dwa znaczenia tego terminu:

¹ J. Nikitorowicz, *Język w procesie kreowania tożsamości kulturowej dziecka*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, s. 130.

² Por.: M. Sobecki, *Semiotyka społeczna a edukacja międzykulturowa*, [w:] T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, E. Ogródzka-Mazur (red.), *Teoria i modele badań międzykulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2006, UŚ, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, s. 129.

³ Por.: S. Gajda, *Wprowadzenie*, [w:] T. Gałkowski, G. Jastrzębowska, *Logopedia. Pytania i odpowiedzi*, Opole 1999, Wyd. UO, s. 12.

- „Język to system znaków (prymarnie dźwiękowych, wtórnie pisanych i in.) służący do porozumiewania się w obrębie danej społeczności.
- Język to rzeczywistość psychiczna (umysłowa), która leży u podstaw mówienia i tworzy kompetencję użytkownika języka”⁴.

Pierwsza definicja, związana ze strukturalizmem, ujmuje język w sposób instrumentalny. Wskazuje, że składa się on ze znaków uporządkowanych w system, funkcjonujący w danej społeczności jako narzędzie komunikacji. Druga, wywodząca się z generatywizmu, na pierwszy plan wysuwa świadomość językową (kompetencję) użytkowników oraz akcentuje jej rolę w tworzeniu wypowiedzi⁵.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie kwestii językowych istotnych w pedagogice międzykulturowej. W ukazującej się od 1992 roku serii pt. „Edukacja Międzykulturowa” zagadnienia związane z językiem były poruszane wielokrotnie w różnych kontekstach – od najbardziej ogólnych zagadnień, poprzez zjawiska językowe występujące na pograniczach, aż po wątki związane z nauką języków obcych. Pominęto w tym artykule problematykę komunikacji, bilingwizmu i szkół polskich na obczyźnie, która została przedstawiona w tym tomie przez Alicję Hruzd.

Rola języka w kreowaniu tożsamości kulturowej

Teoria symbolicznego interakcjonizmu opisuje komunikowanie się jako proces, w którym rozwija się tożsamość⁶. Mimo że w bezpośredniej komunikacji większość informacji przekazujemy w sposób niewerbalny, język

⁴ K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1993, Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Za: S. Gajda, *Wprowadzenie*, [w:] T. Gałkowski, G. Jastrzębowska, *Logopedia. Pytania i odpowiedzi*, cyt.wyd., s. 13.

⁵ S. Gajda, *Wprowadzenie*, [w:] T. Gałkowski, G. Jastrzębowska, *Logopedia. Pytania i odpowiedzi*, cyt.wyd., s. 13.

⁶ Por.: A. Szczurek-Boruta, *Kształtowanie się tożsamości młodzieży – z doświadczeń edukacji szkolnej*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Gajdzica (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – aktualne doświadczenia na pograniczu polsko-czeskim*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 53.

stanowi jej ważną część. Obok tradycji i religii, jest on jednym z podstawowych elementów określających tożsamość etniczną/narodową⁷. Język, w którym dokonuje się socjalizacja pierwotna dziecka, warunkuje sposób postrzegania przez nie świata. Specyficzne formy językowe, akcent, intonacja pozwalają niekiedy na przypisanie człowieka do określonej grupy zawodowej. Socjalizacja w miejscu pracy odnosi się również do zachowań językowych, które czasami nieświadomie i mimowolnie przenoszone są poza sferę zawodową.

Jerzy Nikitorowicz wielokrotnie zwracał uwagę na wartość **języka matczynego (domowego)** i jego rolę w kreowaniu tożsamości kulturowej. To właśnie on pobudza naszą wyobraźnię, fantazję, pomaga w spontanicznym wyrażaniu emocji. Zdaniem autora, rzutuje on bezpośrednio na nasze myślenie, percepcję i zachowania: „Ludzie myślący w swoich językach są odbiciem tworzących je środowisk, rozmaicie postrzegają i realizują świat”⁸. W tym kontekście skuteczność procesu komunikacji jest uzależniona od świadomości różnic i podobieństw między kulturą własną a kulturą nadawcy/odbiorcy komunikatu i to bez względu na to, czy nasz rozmówca jest przedstawicielem innej nacji, grupy zawodowej czy warstwy społecznej.

W społeczeństwach wielokulturowych grupy mniejszościowe zabiegają o zachowanie swojego pierwszego języka. Jest on centralnym elementem ich dziedzictwa kulturowego i czynnikiem nabywania pierwszych warstw tożsamości poprzez naśladownictwo i naturalną identyfikację⁹. Moc i zdolność trwania języka zależą m.in. od: wielkości grupy posługującej się nim, jego usytuowania w kulturze większościowej, jego znaczenia, roli, zasięgu, ruchliwości członków grupy, ich poziomu społeczno-ekonomicznego, czynników politycznych i ideologicznych, promieniowania

⁷ Por.: B. Grabowska, *Czynniki socjalizacyjno-wychowawcze w procesie kształtowania się tożsamości mieszkańców pogranicza*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Gajdzica (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – aktualne doświadczenia na pograniczu polsko-czeskim*, cyt.wyd., s. 17.

⁸ J. Nikitorowicz, *Język w procesie kreowania tożsamości kulturowej dziecka*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, cyt.wyd., s. 130–131.

⁹ Tamże, s. 132.

wartości grupy¹⁰. Do tych czynników można dodać także rozmieszczenie terytorialne oraz zróżnicowanie językowe w rodzinie. Mniejszościom mieszkającym w skupiskach łatwiej jest zachować swój język niż jednostkom żyjącym w otoczeniu kultury większościowej. Z kolei w związkach mieszanych rodzic posługujący się językiem mniejszości ma mniejsze szanse na przekazanie swojego pierwszego języka dzieciom, zwłaszcza gdy mają one częstszy kontakt z tą częścią rodziny (dziadkami, wujostwem, kuzynostwem), która posługuje się językiem ogólnym.

Próby wykorzenienia kulturowego określonej grupy zawsze uderzają w jej język, lecz – jak pokazują doświadczenia Polaków z okresu zaborów i mniejszości etnicznych z okresu PRL – zakazywanie, ośmieszanie lub pogardzanie czymś językiem może przynieść rezultaty odwrotne do zamierzonych.

Rodziny mniejszościowe silnie zaangażowane i zobowiązane wobec własnej grupy decydują się czasami na izolowanie dziecka od wpływów zewnętrznych i wychowanie go tylko we własnym języku i kulturze. Powodem takiego postępowania może być:

- poczucie niezwyklej misji zachowania tego, co własne i postrzeganie kultury swojej grupy jako „dobra zagrożonego”;
- przekonanie, że tylko w ten sposób dziecko zahartuje się przed antycypowaną przez rodziców stereotypizacją i opresją społeczną, co może wiązać się z raczej negatywnym postrzeganiem członków kultury większościowej;
- „renesans etniczności”, podążanie do tego, co rodzime, poszukiwanie drogowskazów i zakotwiczenia swej tożsamości.

Anna Młynarczuk i Marzena Rusaczyk uważają, że choć rodzicielskie projekty wychowania w kulturze domowej zasługują na podziw dla determinacji i świadomości rodziców z grupy mniejszościowej, rodzą też pewne zagrożenia dla prawidłowego rozwoju społecznego. Izolacja dziecka może rzutować m.in. na jego kłopoty językowe w szkole czy interakcje z rówieśnikami. Osoby decydujące się na taki wariant wychowania powinny kierować się realizmem i wybierać rozwiązania kompromisowe¹¹, mając na

¹⁰ Tamże, s. 135.

¹¹ A. Młynarczuk, M. Rusaczyk, *Od inności do obcości – ograniczenia wychowania w kulturze domowej*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja*

uwadze dobro dziecka w kontekście jego przyszłej kariery szkolnej i zawodowej.

Na podstawie języka można przypisać człowieka do określonej grupy regionalnej. Co ciekawe, także w świecie zwierząt występują różnice w dźwiękach używanych do komunikacji przez ten sam gatunek na różnych terytoriach. Analiza spektrogramów pieśni godowych samców pochodzących z trzech położonych blisko siebie miejscowości ujawniła, że niektóre cechy śpiewu są takie same u samców z tej samej miejscowości, ale zupełnie inne niż u samców tego samego gatunku w dwóch pozostałych miejscach¹². Podobne zróżnicowanie spotyka się w ludzkiej komunikacji. W obrębie jednego dialektu, postrzeganego niekiedy z zewnątrz jako monolit, można wyróżnić zadziwiająco wiele odmian gwarowych. Przykładem są różnice między dialektem używanym w Rybniku i Pszczynie – miejscowościach oddalonych od siebie zaledwie o 30 km, których losy historyczne nie różnią się na tyle, aby mogły być uzasadnieniem owych różnic.

Poprawność polityczna – potrzeba czy nonsens?

Relacja języka do rzeczywistości jest jednym z klasycznych problemów filozofii i językoznawstwa. Czy język jedynie odzwierciedla rzeczywistość, czy raczej ją kształtuje? Odmienne opinie na ten temat wywołują różne stanowiska wobec poprawności politycznej, której cele są zasadniczo zbieżne z celami pedagogiki międzykulturowej.

Ludzkie poznanie jest zapośredniczone przez język. Peter L. Berger i Thomas Luckmann uważają, że stałe używanie tego samego języka w celu obiektywizacji wzrastającego w ciągu życia doświadczenia służy podtrzymywaniu rzeczywistości¹³. Benjamin Lee Whorf stwierdził, że

i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 151.

¹² P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, *Psychologia i życie*, Warszawa 1996, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 154–155. Za: J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005, GWP, s. 70.

¹³ P.L. Berger, T. Luckmann, *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, PIW, s. 236. Za: A. Karnaukh, *Specyfika edukacji w społeczeństwie wielokulturowym. Przykład pogranicza ukraińsko-rosyjskiego, zdominowanego przez wzory kultury rosyj-*

język jest nadrzędny w stosunku do rzeczywistości, ponieważ stanowi czynnik poznania świata i podstawę całej kultury¹⁴. Zdaniem Edwarda Sapira, struktury językowe istniejące w umysłach użytkowników warunkują zachowania, myślenie, wyrażanie emocji itp.¹⁵ Metateoria Sapira-Whorfa głosi, że „percepcja rzeczywistości i obraz świata zależą od struktury języka, w którego ramach ich dokonujemy. Myślenie werbalne staje się rzeczywistością na gruncie i za pomocą określonego języka. Myślimy, tak jak mówimy, i jednocześnie mówimy, tak jak myślimy”¹⁶.

Przekonanie o nadrzędności języka w stosunku do rzeczywistości jest powodem świadomego i celowego wprowadzania zmian językowych z nadzieją, że wpłyną one pozytywnie na rzeczywistość. Skoro realia społeczne są kształtowane przez język, to należy dążyć do wyeliminowania z niego określeń pejoratywnych, utrudniających funkcjonowanie społeczne niektórym grupom. Jest to jeden z wymiarów poprawności politycznej, która zyskała rozgłos w latach osiemdziesiątych XX wieku, kiedy próbowano uregulować sposób mówienia oraz zachowania w kampusach amerykańskich uniwersytetów. Zjawisko to szybko stało się elementem szerszych procesów politycznych i kulturowych. Miało doprowadzić do likwidacji niesprawiedliwości wobec grup podporządkowanych (głównie czarnoskórych, homoseksualistów, kobiet)¹⁷. W edukacji międzykulturowej również przyjmuje się, że za pomocą języka można wywoływać i utrzymywać stereotypy. Fakt ten próbuje się wykorzystać w celu ich świadomego regulowania¹⁸.

skiej, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Edukacja międzykulturowa – teorie, poglądy, doświadczenia społeczne*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2010, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 144.

¹⁴ B.L. Whorf, *Język, myśl i rzeczywistość*, Warszawa 1982, PIW. Za: J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, cyt.wyd., s. 69.

¹⁵ E. Sapir, *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, Warszawa 1978, PIW, s. 89. Za: J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, cyt.wyd., s. 69.

¹⁶ J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, cyt.wyd., s. 69.

¹⁷ Por.: A. Szahaj, *E pluribus unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Kraków 2004, Wyd. „Universitas”, s. 156.

¹⁸ B. Grabowska, *Kompetencje komunikacyjne młodzieży w środowisku wielokultu-*

Przeciwnicy poprawności politycznej uważają, że ogranicza ona wolność słowa i to zupełnie bezpodstawnie, ponieważ rolą języka jest jedynie wierne odwzorowanie rzeczywistości istniejącej niezależnie od niego (obiektywnie). Nowe więzy w Polsce przywodzą na myśl dawną cenzurę. Brakuje tylko odpowiednika Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Wydawnictw, który by strzegł poprawności wytworów naszej kultury. Przeciwnicy zwracają również uwagę na to, że usunięcie z języka pojęć niepoprawnych politycznie może zubożyć nasze słownictwo i doprowadzić do sytuacji wręcz absurdalnych. Niektórzy twierdzą nawet, że lepiej jest, gdy negatywne uczucia przejawiają się w formie słownej, niż pod płaszczykiem poprawnej łagodności dojrzewają do form o wiele bardziej niebezpiecznych.

Nie brakuje przykładów absurdalnej poprawności politycznej, w imię której proponuje się np. nazywać Ukraińca „Ukraińczykiem”, aby nie poczuł się stygmatyzowany w państwie, gdzie „Japoniec” jest pejoratywną formą słowa „Japończyk”. Jerzy Bralczyk jest przeciwny usuwaniu z języka nazw ras lub narodowości w imię poprawności politycznej. Zamiast tego proponuje i sam używa w dobrych kontekstach nazw takich, jak „Murzyn”, „Żyd”, „Cygan”¹⁹. Dlaczego właściwie Murzyna, który urodził się i wychował w Europie, mamy nazywać Afroamerykaninem?

Absurdy, do których posunięto się w imię poprawności politycznej, umocniły jej przeciwników i oddaliły cel amerykańskiego przedsięwzięcia. Nie można jednak pomijać pozytywnych przemian, które dokonały się pod wpływem tej idei. Przykładem może być odejście od używania terminów „debil”, „idiota”, „imbecyl” w odniesieniu do osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Debata nad poprawnością polityczną wynikała z dostrzeżenia problemów społecznych, które do dziś nie zostały rozwiązane. Ośmieszanie wszelkich poprawnych politycznie form językowych nie może być usprawiedliwieniem dyskryminacji słabszych. Broń, która miała chronić mniejszości, zwróciła się przeciwko nim. Trudno zbadać zmiany, jakie dokonują

rowego Pogranicza, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, cyt.wyd., s. 160.

¹⁹ Por.: J. Bralczyk, *Ukrainiec*. Internetowa poradnia językowa Wydawnictwa Naukowego PWN, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=2005>, (3.05.2011).

się w mentalności społeczeństw pod wpływem eliminowania niektórych słów, łatwo natomiast zauważyć, że pod szyldem poprawności politycznej ogranicza się wolność obywateli, poddając ich łagodnej indoktrynacji. Nie oznacza to, że amerykański projekt zakończył się fiaskiem. Wiele osób na świecie jest przekonanych o słuszności jego pierwotnych założeń i stara się je w rozmaitych, uzależnionych od ich możliwości formach realizować.

Język na pograniczu

Konfrontacja z odmiennością może powodować zamykanie się na Innych, ksenofobię, konflikty lub wprost przeciwnie – wzajemny szacunek, zainteresowanie i przenikanie się elementów różnych kultur. Z tego względu szczególnie ważna jest analiza procesów mających miejsce na pograniczu, gdzie częściej niż w centrum dochodzi do kontaktów wielokulturowych. Dostrzegając w porę symptomy zagrożeń, jesteśmy w stanie podjąć działania zapobiegające rozwojowi niekorzystnych sytuacji.

Specyficzny charakter pogranicza przejawia się m.in. w zjawiskach lingwistycznych. Jednym z bardziej typowych jest zróżnicowanie gwarowe. W potocznej świadomości gwara jest uważana za odmianę mniej wartościową niż język ogólny (standardowy), jednak istnieją regiony nastawione etnocentrycznie, gdzie jest ona ceniona przez rdzennych mieszkańców jako wyraz odrębności kulturowej i przywiązania do tradycji²⁰. Zróżnicowanie gwarowe jest uzależnione w znacznie większym stopniu od czynników społecznych i sytuacyjnych niż od podziału geograficznego, o czym świadczy sytuacja na pograniczu polsko-czeskim, gdzie po obu stronach granicy ludzie posługują się niemal identycznym dialektem.

Charakterystyczną grupą zamieszkującą czeską część Śląska są Zaolziacy, czyli autochtoniczna ludność polska mieszkająca w Republice Czeskiej. Barbara Grabowska pisze: „Polacy z Zaolzia przez lata odłączenia od Macierzy utracili większość swoich atrybutów, które przysługują naro-

²⁰ D. Krzyżyk, H. Synowiec, *O możliwościach wykorzystania wybranych metod językoznawczych w badaniach nad językiem młodzieży regionów pogranicznych*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *W poszukiwaniu teorii przydatnych w badaniach międzykulturowych*, Cieszyn 2001, UŚ – Filia w Cieszynie, s. 108.

dowi – wspólnocie narodowej. Obecnie pozostał im tylko jeden obiektywny atrybut, którym jest język. I to nie literacki język polski, ale gwara śląskopolska, którą posługują się na co dzień”²¹. Na przestrzeni lat zmieniał się (i nadal zmienia) stosunek społeczeństwa do gwary. W okresie państw narodowych uznawano ją za deformację języka polskiego i nieodpowiedni środek komunikowania się, przez co niektórzy Zaolziacy zaczęli się jej nawet wstydić. Dziś negatywne postrzeganie gwary typowe dla części Czechów jest coraz rzadsze. Nie bez znaczenia dla tego procesu jest nobilitacja języków regionalnych i mało rozpowszechnionych przez Radę Europy i Unię Europejską. W gwarze upatruje się czynnika integrującego wieloetniczne środowisko zaolziańskie²².

Młodzież zaolziańska ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych uważa własne kompetencje językowe za dobre (w skali: bardzo dobry – dobry – dostateczny – niedostateczny), przy czym w mowie wyżej ocenia swoje umiejętności z języka czeskiego, a w piśmie z polskiego. Jednocześnie młodzież ta częściej miewa kłopoty z porozumiewaniem się w polskim środowisku językowym niż w czeskim, a w życiu codziennym niemal wyłącznie mówi gwarą²³. Janina Urban w 1994 roku przeprowadziła badania ankietowe wśród studentów polskich i zaolziańskich z Cieszyna, Karwiny i Ostrawy. Wykazały one m.in., że język warunkuje postrzeganie i odczuwanie odmienności w zróżnicowanym społeczeństwie pogranicza. Polscy studenci z Cieszyna podali jako jedną z cech wyróżniających Zaolziaków posługiwanie się gwarą. Innym atrybutem przypisywanym kolegom z Czech była mała aktywność językowa, której powodem – moim

²¹ B. Grabowska, *Czynniki socjalizacyjno-wychowawcze w procesie kształtowania się tożsamości mieszkańców pogranicza*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Gajdzica (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – aktualne doświadczenia na pograniczu polsko-czeskim*, cyt.wyd., s. 17.

²² T. Siwek, *Szanse i zagrożenia koncepcji wielokulturowości z punktu widzenia mniejszości polskiej na Zaolziu*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, cyt.wyd., s. 76.

²³ I. Bogocz, *Jazyková komunikace mládeže na dvojjazyčném území českého Těšínska*, Ostava 1993, Wyd. OU, s. 28–38. Za: J. Urban, *Wybrane wyznaczniki identyfikacji narodowej młodzieży polskiej na Zaolziu – bilingwizm, poczucie odmienności i związek z regionem*, [w:] T. Lewowicki (red.), *Společnosti mládežové na pohraniczu*, Cieszyn 1995, UŚ – Filia w Cieszynie, s. 29.

zdaniem – mogą być odczuwane lub rzeczywiste braki językowe. Studenci zaolziańscy z Karwiny i Ostrawy uznali, że wyróżnia ich to, iż nie władają dobrze językiem polskim, a więc swoją inność określili w stosunku do studentów polskich, a nie tych, z którymi studiują²⁴. W 1994 roku ok. 20% cieszyńskich studentów pochodziło z Zaolzia. Dziś stanowią oni niewielki odsetek. Tak wielki spadek w niedługim okresie próbują wyjaśniać badacze pogranicza związani z cieszyńskim Zakładem Pedagogiki Ogólnej. Interpretacje tego faktu odnoszą się jednak bardziej do procesów gospodarczych i politycznych niż *stricte* językowych, dlatego nie rozwinę tego wątku.

Obszarem pogranicza jest również Śląsk Opolski, gdzie ścierają się wpływy polskie, niemieckie, morawskie i czeskie. Licealiści i gimnazjaliści z trzech powiatów Opolszczyzny (oleskiego, kędzierzyńsko-kozielskiego i głubczyckiego) uznali, że język jest jednym z najważniejszych (zaraz po kulturze, tradycji i obyczajach) czynników spajających naród²⁵. Zenon Jasiński twierdzi, że obecność etnicznych mieszkańców Śląska Opolskiego umożliwia ciągłość kulturową i przekaz kulturowy, co uwiadacznia się przede wszystkim w gwarze. Etniczni Ślązacy w środowisku wiejskim komunikują się za pomocą gwary, nie zawsze mając świadomość, że jest ona częścią języka polskiego, a nie niemieckiego²⁶.

Wyrazem poczucia odrębności mieszkańców Opolszczyzny od innych rejonów Polski, jak i samego Śląska były starania o utrzymanie województwa opolskiego po reformie administracyjnej w 1999 roku. Wspólnych racji broniły wówczas opcja polska i niemiecka²⁷. Zwykle Ślązacy należący do mniejszości niemieckiej podkreślają swą odrębność. Nawet w odniesieniu do obrzędów, zwyczajów czy gwary, chociaż nie jest to podział oczywisty, gdyż elementy morawskie, polskie i niemieckie przenikają się, tworząc kulturę ludową, której korzenie są trudne do zidentyfikowania dla przeciętnego mieszkańca opolskiej wsi.

²⁴ Tamże, s. 33.

²⁵ Por.: Z. Jasiński, *Determinanty kształtowania się tożsamości narodowej na Śląsku Opolskim*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, cyt.wyd., s. 162.

²⁶ Tamże, s. 163–164.

²⁷ Tamże.

Wielokulturowość Śląska Opolskiego prowadzi czasami do konfliktów. Stygmatyzacja ludności napływowej czy też Romów wpisuje się w niechlubną tradycję regionu i nikt zdaje się ich nie zauważać, wiele emocji budzi natomiast duża aktywność mniejszości niemieckiej w przestrzeni społeczno-politycznej. Spory wokół treści napisów na pomnikach upamiętniających żołnierzy niemieckich czy dwujęzycznych nazw miejscowości trwały latami. Z powodu tego typu problemów, jak również ze względu na ogólrnoeuropejskie tendencje, osoby odpowiedzialne za politykę regionu zabiegają o przyjazny klimat na pograniczu, promując współpracę na poziomie kultury i nauki. W ramach Euroregionu „Pradziad” i Interregu IIIA gminy czeskie i polskie organizują wspólne imprezy kulturalne, np. inscenizację bitwy, w której zdobywano fort w Nysie. Zróżnicowanie kulturowe jest widoczne także w lokalnych mass mediach. Nobilitacji i popularyzacji gwary sprzyja nadawanie śląskich felietonów radiowych i pieśni folklorystycznych w Radiu Opole. W opolskim ośrodku TVP emitowany jest raz na dwa tygodnie program w języku niemieckim, a Radio Opole nadaje co tydzień niemiecką audycję oraz 3 razy w tygodniu wiadomości po niemiecku. Mniejszość ta wydaje ponadto własne czasopismo. O świadomości obywatelskiej w regionie świadczy działalność 282 organizacji pozarządowych, wśród których znajdujemy stowarzyszenia i fundacje o charakterze regionalnym i kulturowo-oświatowym. Trzeci sektor nie jest zdominowany wyłącznie przez mniejszość niemiecką – w Kędzierzynie-Koźlu znajduje się siedziba Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Romów w Rzeczypospolitej Polskiej. Konflikty z udziałem opcji niemieckiej zostały w ostatnich latach wyciszone. Obecnie obserwuje się tendencję do unikania agresji w sprawach spornych. Jasiński uważa, że jest to wynik obecności w stowarzyszeniach i kołach ludzi młodych, wykształconych, którzy mają świadomość potrzeby unikania konfliktów. Są to osoby, które same podejmują pracę za granicą, ucząc się zachowań wielokulturowych na co dzień²⁸.

²⁸ Z. Jasiński, *Założenia i tezy raportu o edukacji międzykulturowej i regionalnej na Opolszczyźnie*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban (red.), *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej – teoria i praktyka*, Katowice 2007, Wydawnictwo „Gnome”, s. 127–128.

Na całym obszarze Śląska dialekt odgrywa ważną rolę, tworząc tym samym specyficzną sytuację edukacyjną. Dla dzieci z rodzin autochtonicznych i wielu rodzin mieszanych mieszkających na Śląsku gwara jest pierwszym językiem (matczynym), używanym przez resztę życia w większości sytuacji komunikacyjnych. Sukces szkolny dziecka w dużej mierze zależy od postawy nauczycieli wobec jego zachowań językowych. W celu przygotowania uczniów do funkcjonowania w środowisku wielokulturowym szkoła powinna rozwijać podwójną kompetencję językową u dzieci, ukazując wartość i potrzebę znajomości zarówno gwary, jak i języka ogólnego.

Zjawiska językowe zachodzące na wschodnim pograniczu Polski są przedmiotem badań naukowców z ośrodków akademickich w Białymstoku, Toruniu, Rzeszowie. Podobnie jak na południu występuje tam zróżnicowanie gwarowe, które od badaczy tamtejszych grup mniejszościowych zbierających materiał empiryczny oparty na słowie (pisanym lub mówionym) wymaga odpowiednich kompetencji w tym zakresie²⁹. Polacy zza Bugu znacznie gorzej znają język polski niż ci z Zaolzia. Przyczyn takiej sytuacji można upatrywać w kilku faktach.

Autochtoniczni Polacy zamieszkujący tereny byłych Kresów Rzeczypospolitej przeważnie nie mają możliwości nauki języka polskiego od odpowiednio przygotowanego nauczyciela.

Ludność polska na Białorusi, a także (choć w mniejszej skali) na Ukrainie i Litwie została pozbawiona warstwy inteligencji. Zsyłki, przesiedlenia, mordowanie były wystarczającym powodem do emigracji dla tych, którzy uniknęli tak dotkliwych prześladowań.

Ludność wiejska przed wojną nie posługiwała się literacką polszczyzną, a gwarowa odmiana języka polskiego charakteryzowała się obecnością wielu rusycyzmów.

Kościołne nabożeństwa, które były niegdyś ostoją literackiej polszczyzny, po Soborze Watykańskim II zaczęto odprawiać w języku białoruskim, chociaż liczba katolików uważających się za Białorusinów była niewielka.

²⁹ D. Misiejuk, J. Muszyńska, *Procesy socjalizacyjne w przestrzeni wielokulturowego środowiska lokalnego. Przypadek mniejszości białoruskiej w Polsce – konteksty pokoleniowe*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, cyt. wyd., s. 125.

Wśród Polaków na Białorusi z czasem znajomość języka polskiego stała się powodem do dumy jako oznaka przetrwania najtrudniejszych czasów wykorzeniania z polskości lub – ku wielkiemu zdziwieniu – szokującej wręcz stygmatyzacji, i to w środowisku studentów kształcących się w Polsce. Nazywanie „ruskimi” Polaków przyjeżdżających ze Wschodu powoduje czasami dramatyczne zwroty w narodowym samookreśleniu³⁰.

Badania Mirosława Sobeckiego wykazały istotną zależność między identyfikacją narodową a językiem używanym w domu. Daleko posunięta asymilacja w sferze językowej sprawiła, że na początku XXI wieku zaledwie 13,3% Polaków na Białorusi traktowało język polski jako ojczysty. Przedstawiciele średniego i młodszego pokolenia deklarowali, że językowy aspekt tożsamości nie jest dla nich zbyt istotny. Możliwe, że w ten sposób usprawiedliwiali brak znajomości języka. Zdumiewające są zebrane przez Sobeckiego relacje Polaków z Białorusi, którzy mówią o negatywnym nastawieniu do Polaków młodych księży wychowanych w Grodnie czy strachu działaczy polonijnych przed używaniem swego pierwszego języka. Według autora pomimo bardzo skomplikowanych okoliczności historycznych, politycznych i *stricte* kulturowych język nadal odgrywa ważną rolę w refleksyjnym podejściu do tożsamości Polaków na Białorusi: „W wielu relacja badanych stawiany on jest obok religii jako główny element konstruowania tożsamości. Jednocześnie prawie wszyscy podkreślają trudności, które towarzyszyły używaniu języka przodków zarówno w przeszłości, jak i obecnie. (...) Jednak odradzająca się na Białorusi polska inteligencja zgodnie uznaje język za podstawowy element rewitalizacji kultury polskiej społeczności na dawnych kresach Rzeczypospolitej”³¹.

Sytuacja Polaków na Białorusi od lat trzydziestych XX wieku jest trudniejsza niż na Ukrainie, Litwie i Łotwie, dlatego może służyć jako przykład problemów grup polonijnych na Wschodzie. W innych państwach położonych bezpośrednio za wschodnią granicą nasi rodacy spotykają się z podobnymi trudnościami, jednak na mniejszą skalę.

³⁰ Por.: M. Sobecki, *Język a poczucie tożsamości narodowej. Studium sytuacji mniejszości polskiej na Białorusi*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, cyt.wyd., s. 163–164.

³¹ Tamże, s. 169–170.

Zarówno Polacy za Bugiem, jak i na Zaolziu znaleźli się poza terytorium swojego kraju nie z powodu migracji, lecz przesunięcia granic państwa. Dzięki osobom, które zdołały się oprzeć wykorzenianiu narodowemu, kultura polska za granicą może się dziś odradzać. Warunki działalności społeczno-kulturalnej Zaolziaków bardziej przypominają te, które stworzono mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie. Obecność badaczy pogranicza wschodniego nie ogranicza się tylko do badań naukowych. Widząc problemy tamtejszych Polaków, często włączają się oni w pomoc. Znakomitym przykładem jest zaangażowanie zespołu Marii Marty Urlińskiej w organizację eksperymentalnej Szkoły Polskiej w Rydze³².

Problemy językowe mniejszości romskiej

Romowie jako naród pozbawiony swojego państwa zawsze stanowią mniejszość w społeczeństwie dominującym. Zazwyczaj wybierają życie na pograniczu dwóch kultur. Język romani, którym się posługują, ma status prawny języka nieterytorialnego, wewnątrzgrupowego³³. Problemy językowe tej mniejszości odnoszą się z jednej strony do trudności szkolnych spowodowanych nieznaną języka większości, z drugiej zaś, paradoksalnie, do asymilacji językowej powodującej trudności w komunikacji pomiędzy różnymi grupami szczepowo-plemiennymi.

Brak tradycji edukacyjnych wśród Romów oraz koczowniczy tryb życia niektórych grup stanowią poważne wyzwanie dla powszechnie przyjętego w Europie obowiązku szkolnego. We Francji przemieszczające się w przyczepach campingowych zbiorowości romskie żyją na specjalnie do tego przeznaczonych terenach w większych miastach. Często bywa to rejon najmniej atrakcyjny dla inwestorów, np. cuchnące miejsce między wysypiskiem śmieci a oczyszczalnią ścieków. Organizacje społeczne starają się pomagać mniejszości romskiej na tyle, na ile to możliwe. W niektórych miastach wolontariusze prowadzą regularnie tzw. biblioteki ulicy, których

³² M.M. Urlińska, *Szkoła polska na obczyźnie wobec dylematów tożsamościowych*, Toruń 2007, Wyd. UMK.

³³ Por.: Ł. Kwadrans, *Rozważania nad problemami komunikacji wewnętrznej Romów*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, cyt.wyd., s. 283.

głównym celem jest edukacja romskich dzieci. Niełatwo o sukces, gdy nauka czytania odbywa się raz w tygodniu pod gołym niebem przy bardzo skromnym wyposażeniu w artykuły szkolne. Wolontariusze widzą jednak sens w swoich działaniach, ponieważ zauważyli, że osoby, które uczestniczyły w bibliotece ulicy, mimo że same nie nauczyły się czytać i pisać, zaczynają dostrzegać wartość edukacji i czasami nawet zapisują swoje dzieci do szkoły masowej.

Na Słowacji, gdzie mniejszość romska jest bardzo liczna, w 2002 roku podjęto decyzję o wprowadzeniu do edukacji asystentów nauczyciela, którzy będą podnosili poziom socjalizacji Wspólnoty Romskiej. Bronislava Kasáčová i Soňa Kariková podkreślają, że specjalne przygotowanie asystentów, jak również kształcenie romskich dzieci z ich pomocą nie powinno być odbierane jako próba rozwiązania problemu etniczno-romskiego, lecz socjalno-edukacyjnego³⁴. Jednym z zadań asystenta jest ułatwianie adaptacji dziecka pochodzącego z grupy o niedogodnych warunkach socjalnych do nowego środowiska szkolnego i pokonywaniu początkowych barier językowych, kulturalnych i socjalnych. Badania przeprowadzone przez Kasáčová i Kariková wykazały, że większość nauczycieli byłaby zainteresowana współpracą z asystentem, przy czym paradoksalnie najmniej takim wsparciem byli zainteresowani nauczyciele prowadzący już zajęcia z uczniami romskimi bez pomocy asystentów³⁵.

Podejmowanie nauki i pracy przyczyniło się do wypierania języka romani przez języki narodowe grup dominujących. Współcześni Romowie stają przed wyborem między asymilacją i zatracaniem swojej tożsamości a izolacją i zamknięciem się w kulturze domowej. Istniejące dialekty, którymi posługują się poszczególne grupy szczepowo-plemienne rozprze-strzenione po całym świecie, coraz bardziej różnią się od siebie, nabywając elementy innych języków. Silnie zróżnicowanie wynika nie tylko z zapożyczeń, ale również z samego charakteru dialektu (właściwego, prawdziwego lub nietypowego, żargonu). Język jest najsilniejszym de-

³⁴ Por.: B. Kasáčová, S. Kariková, *Przygotowywanie asystenta nauczyciela do edukacji uczniów romskich na Słowacji*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Polityka społeczna i oświatowa a edukacja międzykulturowa*, Cieszyn–Warszawa 2005, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, s. 264.

³⁵ Tamże, s. 276.

terminantem romskiej tożsamości. Pełni symboliczną rolę w rozdzielaniu świata romskiego i nieromskiego. Wiele faktów historycznych dotyczących kultury cygańskiej zostało ustalonych na podstawie porównawczych studiów językowych. Elity romskie mają świadomość wypierania języka romani z użycia i próbują temu zapobiec, jednak stworzenie jednolitego języka literackiego Romów jest niezwykle trudne. Jedną z przeszkód jest brak kadry, zaplecza organizacyjno-oświatowego, jak również brak nawyków edukacyjnych tej zbiorowości³⁶.

Język obcy w szkole i na obczyźnie

W obliczu integracji europejskiej, globalizacji oraz coraz łatwiejszej możliwości przemieszczania się nauka języków obcych staje się nieodzowna. Współczesna młodzież ma znacznie większe możliwości podróżowania po świecie w charakterze turystów, stypendystów (Comeniusa, Erasmusa, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Fulbrighta, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i wielu innych) czy pracowników. Polska młodzież z pogranicza polsko-czeskiego deklaruje chęć podróżowania, zwiedzania, poznawania kultury innych państw oraz studiowania i nauki języka³⁷. Możliwość werbalnego porozumiewania się w dużym stopniu warunkuje jakość kontaktów interpersonalnych – postrzegania Innych i tego, jak my przez nich jesteśmy postrzegani.

Ze względu na niepowtarzalny sposób opisu rzeczywistości przez każdy język niemożliwa wydaje się nauka języka obcego w oderwaniu od kultury danego kraju. Przekonujemy się o tym, poznając idiomy i słowa z danego języka, które nie mają odpowiedników w naszym własnym.

³⁶ Ł. Kwadrans, *Rozważania nad problemami komunikacji wewnątrzetnicznej Romów*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, cyt.wyd., s. 288.

³⁷ G. Piechaczek-Ogierman, I. Krzemińska-Woźniak, *Przemiany planów życiowych młodzieży związanych z pracą w innych krajach*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Szczurek-Boruta (red.), *Poczucie tożsamości i stosunek młodzieży do wybranych kwestii społecznych – studium z pogranicza polsko-czeskiego*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2009, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 232.

Najpopularniejsze na świecie języki, czyli hiszpański i angielski, w wielu państwach mają status języków urzędowych. W każdym z nich występują w nieco innej formie (np. angielski brytyjski i amerykański), co czasami może rodzić pewne nieporozumienia, jeśli uczestnicy komunikacji nie wiedzą o istniejących różnicach.

Nauka języków obcych stwarza wiele sposobności do realizacji celów i zadań edukacji międzykulturowej. Podręczniki zawsze przedstawiają elementy kultury kraju, w którym dany język jest używany (zabytki, sławne osoby, obyczaje itp.), ale to nie jedyna okazja do kształtowania umiejętności międzykulturowych. Alina Szczurek-Boruta zauważa: „Nauka języków obcych umożliwia poznanie odmiennego dziedzictwa kulturowego poszczególnych państw, zachęca młodych ludzi do brania czynnego udziału w programie integracji europejskiej, promuje dialog i porozumiewanie międzykulturowe, przyczynia się do kształtowania tożsamości międzykulturowej”³⁸. Z badań przeprowadzonych przez autorkę w styczniu 2007 roku wynika, że większość (73,8%) uczniów cieszyńskich szkół średnich uważa naukę języka obcego za konieczność w obecnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Powodem wysokiej motywacji do nauki jest głównie chęć poprawienia swojej pozycji na rynku pracy oraz porozumiewania się z ludźmi z innych krajów. Dzięki zaangażowaniu szkół w projekty międzynarodowe uczniowie rozwijają swoje umiejętności językowe i poznają kulturę innych krajów. Taki entuzjazm jest jak najbardziej pożądany, jednak i nauczyciele skupieni na ćwiczeniu sprawności w posługiwaniu się językiem, i uczniowie traktujący naukę jak inwestycję we własną przyszłość zapominają, że znajomość języka jest kluczem do uwieńczonych sukcesem integracji społeczności. Bez ciekawości, otwartości i ochoty nawiązywania kontaktów z Innymi, niewielki będzie pożytek z posiadanej wiedzy i umiejętności językowych³⁹. Zadaniem nauczyciela języka obcego we współczesnej szkole jest „Dyskretnie i nieinwazyjne kontrolowanie postaw wobec przybliżanej na zajęciach kultury obcej

³⁸ A. Szczurek-Boruta, *Nauka języków obcych a edukacja międzykulturowa*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban (red.), *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej – teoria i praktyka*, cyt.wyd., s. 65.

³⁹ Tamże, s. 70.

oraz kultury rodzimej”⁴⁰. Wymiany międzynarodowe są okazją do uczenia międzykulturowego, lecz wykorzystanie tej szansy zależy w znacznym stopniu od przygotowania młodzieży do takiego spotkania, a to z kolei od świadomości interkulturowej nauczyciela.

Przygotowanie do kontaktu z Inną/Obcą kulturą jest niemniej ważne niż opanowanie słownictwa i gramatyki. Zróżnicowanie językowe (pomiędzy gwary i żargony) coraz częściej jest odczuwane w granicach jednego kraju. W Polsce cudzoziemcy stanowią mniej niż 1% ludności państwa⁴¹, a biorąc pod uwagę szacunki dotyczące nielegalnej imigracji nie więcej niż 2%⁴², lecz liczba ta stale wzrasta. O tym, że znajomość języka kraju pobytu nie decyduje o łatwości adaptacji do nowych warunków, świadczą wyniki analizy blogów internetowych Polaków przebywających w Anglii, przeprowadzonej przez Przemysława Grzybowskiego. Zauważa on, że mimo znajomości języka angielskiego, który często jest warunkiem przyjęcia do pracy, Polacy pracują i mieszkają w środowisku podobnych im emigrantów, co utrudnia kontakt z „czystym” językiem i kulturą kraju przyjmującego, a poza tym niektóre różnice kulturowe, nawet gdy przed wyjazdem wydawały się intrygujące i przyciągające, bywają problematyczne i trudne do zaakceptowania⁴³. Różnicę między krótkotrwałym kontaktem z językiem obcym (np. podczas wczasów, wycieczki) a koniecznością funkcjonowania w nieznanym dobrze kulturze przez kilka miesięcy lub lat świetnie ujęła Lidia Waulina: „Człowiek korzystający z języka obcego jako środka obcowania początkowo odczuwa euforię z tego powodu, że może się porozumieć w języku dotąd nieznanym. Przy czym na tym etapie obcowanie jest powierzchowne, ogranicza się do początkowej zna-

⁴⁰ A. Cienciała, *Wartości kultury pop a kształtowanie kompetencji interkulturowej na zajęciach języka obcego*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Gajdzica (red.), *Świat wartości i edukacja międzykulturowa*, Cieszyn–Warszawa 2003, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, s. 130.

⁴¹ *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010*, GUS, s. 112.

⁴² M. Chustecka, *Imigranci w Polsce – nie chcemy być nielegalni!*, www.ozzip.pl/publicystyka/spoleczenstwo/1133-imigranci-w-polsce-nie-chcemy-by-nielegalni (6.05.2011).

⁴³ Por.: P.P. Grzybowski, *Tożsamość tułacza – dylematy identyfikacyjne współczesnych emigrantów*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, cyt.wyd., s. 78.

jomości z otoczeniem. W momencie powstania bliższego kontaktu człowiek uświadamia sobie, jak trudno jest wyrazić złożone myśli i pojawia się uczucie dyskomfortu i niepewności”⁴⁴.

Podsumowanie

Język jest *pars pro toto* całej kultury. Kształtuje tożsamość człowieka i jednocześnie jest jednym z jej najważniejszych przejawów. Odzwierciadlają się w nim przekonania i wartości grup narodowych i etnicznych, jak również jednostek. Refleksja nad strukturą językową, używanymi zwrotami, powiedzeniami i metaforami jest w stanie ujawnić panujące w danej zbiorowości stereotypy, relacje interpersonalne, postawy wobec określonych kwestii, a nawet – jak w przypadku Romów – nieznaną z innych źródeł historię.

Pedagog w środowisku wielojęzycznym powinien z szacunkiem odnosić się do wychowanków niewładających dobrze językiem ogólnym i uczyć wzajemnego poszanowania dzieci i młodzieży. Nie jest to łatwe na terenach pogranicza, gdzie relacje międzygrupowe przekładające się na zróżnicowanie języka bywają trudne, obciążone wieloma zaszłością. Bez względu na to, czy pedagog pracuje w swoim środowisku i jest w naturalny sposób jedną ze stron otwartego lub wyciszonego konfliktu, czy też jest osobą z zewnątrz postrzeganą jako Obca, powinien uświadamiać sobie własne ograniczenia, a w kontaktach z wychowankami umieć wnieść ponad nie i zachować dystans emocjonalny.

Zaniedbanym obszarem wydaje się nauka języków obcych. Choć Polacy coraz częściej władają dwoma i więcej językami, nie zawsze przekłada się to na otwartość i zainteresowanie niezbędne w komunikacji między-

⁴⁴ L. Waulina, *Kształcenie w zakresie kompetencji międzykulturowych na poziomie szkoły wyższej Federacji Rosyjskiej*, [w:] D. Lalak (red.), *Dom i ojczyzna. Dylematy wielokulturowości*, Warszawa 2008, Wyd. UW, IPSiR, s. 364. Za: B. Chojnacka-Synaszkó, *Sytuacja trudna i jej odmiany – o zastosowaniu tej kategorii pojęciowej w rozważaniach nad funkcjonowaniem jednostek i grup w warunkach kulturowego zróżnicowania*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogródzka-Mazur (red.), *Edukacja międzykulturowa – teorie, poglądy, doświadczenia społeczne*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2010, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 160.

kulturowej. Nauczyciele będący przeważnie absolwentami filologii nie wykorzystują w pełni możliwości do kształtowania umiejętności międzykulturowych podczas zajęć lekcyjnych. Języków obcych warto uczyć się nie tylko po to, aby umieć się w nich porozumiewać, lecz również po to, by zrozumieć trudności innych osób mówiących w języku dla nich obcym. Taka empatia jest cechą pożądaną w dobie wielkich migracji i coraz bardziej zróżnicowanych językowo państw.

Bibliografia w wyborze

- Chojnacka-Synaszko B., *Sytuacja trudna i jej odmiany – o zastosowaniu tej kategorii pojęciowej w rozważaniach nad funkcjonowaniem jednostek i grup w warunkach kulturowego zróżnicowania*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Edukacja międzykulturowa – teorie, poglądy, doświadczenia społeczne*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2010, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Cienciała A., *Wartości kultury pop a kształtowanie kompetencji interkulturowej na zajęciach języka obcego*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Gajdzica (red.), *Świat wartości i edukacja międzykulturowa*, Cieszyn–Warszawa 2003, UŚ – Filia w Cieszyń, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Grabowska B., *Kompetencje komunikacyjne młodzieży w środowisku wielokulturowego Pogranicza*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, Uniwersytet Śląski w Cieszyń, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Grabowska B., *Czynniki socjalizacyjno-wychowawcze w procesie kształtowania się tożsamości mieszkańców pogranicza*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Gajdzica (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – aktualne doświadczenia na pograniczu polsko-czeskim*,

- Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Grzybowski P.P., *Tożsamość tułacza – dylematy identyfikacyjne współczesnych emigrantów*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Jasiński Z., *Założenia i tezy raportu o edukacji międzykulturowej i regionalnej na Opolszczyźnie*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban (red.), *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej – teoria i praktyka*, Katowice 2007, Wydawnictwo „Gnome”.
- Jasiński Z., *Determinanty kształtowania się tożsamości narodowej na Śląsku Opolskim*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Karnaukh A., *Specyfika edukacji w społeczeństwie wielokulturowym. Przykład pogranicza ukraińsko-rosyjskiego, zdominowanego przez wzory kultury rosyjskiej*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Edukacja międzykulturowa – teorie, poglądy, doświadczenia społeczne*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2010, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kasáčová B., Kariková S., *Przygotowywanie asystenta nauczyciela do edukacji uczniów romskich na Słowacji*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Polityka społeczna i oświatowa a edukacja międzykulturowa*, Cieszyn–Warszawa 2005, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Krzyżyk D., Synowiec H., *O możliwościach wykorzystania wybranych metod językoznawczych w badaniach nad językiem młodzieży regio-*

- nów pogranicznych*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *W poszukiwaniu teorii przydatnych w badaniach międzykulturowych*, Cieszyn 2001, UŚ – Filia w Cieszynie.
- Kwadrans Ł., *Rozważania nad problemami komunikacji wewnętrznej Romów*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Misiejuk D., Muszyńska J., *Procesy socjalizacyjne w przestrzeni wielokulturowego środowiska lokalnego. Przypadek mniejszości białoruskiej w Polsce – konteksty pokoleniowe*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Młynarczuk A., Rusaczyk M., *Od inności do obcości – ograniczenia wychowania w kulturze domowej*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Nikitorowicz J., *Język w procesie kreowania tożsamości kulturowej dziecka*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Nikitorowicz J., *Język w procesie kreowania tożsamości kulturowej dziecka*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, UŚ – Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Nikitorowicz J., *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005, GWP.
- Piechaczek-Ogierman G., Krzemińska-Woźniak I., *Przemiany planów życiowych młodzieży związanych z pracą w innych krajach*, [w:] T. Lewo-

- wicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Szczurek-Boruta (red.), *Poczucie tożsamości i stosunek młodzieży do wybranych kwestii społecznych – studium z pogranicza polsko-czeskiego*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2009, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Siwek T., *Szanse i zagrożenia koncepcji wielokulturowości z punktu widzenia mniejszości polskiej na Zaolziu*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, UŚ – Filia w Cieszylinie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Sobecki M., *Język a poczucie tożsamości narodowej. Studium sytuacji mniejszości polskiej na Białorusi*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz (red.), *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2004, UŚ – Filia w Cieszylinie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Sobecki M., *Semiotyka społeczna a edukacja międzykulturowa*, [w:] T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Teoria i modele badań międzykulturowych*, Cieszyn–Warszawa 2006, UŚ, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie.
- Szahaj A., *E pluribus unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Kraków 2004, Wyd. „Universitas”.
- Szczurek-Boruta A., *Nauka języków obcych a edukacja międzykulturowa*, [w:] T. Lewowicki, J. Urban (red.), *Edukacja międzykulturowa na pograniczach w pierwszych latach rozszerzonej Unii Europejskiej – teoria i praktyka*, Katowice 2007, Wydawnictwo „Gnome”.
- Szczurek-Boruta A., *Kształtowanie się tożsamości młodzieży – z doświadczeń edukacji szkolnej*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Gajdzica (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – aktualne doświadczenia na pograniczu polsko-czeskim*, Cieszyn–Warszawa–Toruń 2008, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Urban J., *Wybrane wyznaczniki identyfikacji narodowej młodzieży polskiej na Zaolziu – bilingwizm, poczucie odmienności i związek z regionem*, [w:] T. Lewowicki (red.), *Społeczności młodzieżowe na pograniczu*, Cieszyn 1995, UŚ – Filia w Cieszylinie.

Urlińska M. M., *Szkoła polska na obczyźnie wobec dylematów tożsamościowych*, Toruń 2007, Wyd. UMK.

Widelak D., *Wybrane problemy z historii i sytuacji społeczno-kulturalnej Romów polskich*, [w:] Z. Jasiński, T. Lewowicki (red.), *Kultura mniejszości narodowych i grup etnicznych w Europie*, Opole 2004, Wyd. UO.

Language as a tool for shaping one's own identity and for recognizing the Other

Summary

The article explores the linguistic issues which are significant for intercultural pedagogy. It focuses on subjects related to the Polish-Czech, Polish-German and Polish-Belarusian borderlands, as well as on language problems of the Romani minority in Poland, France and Slovakia. Moreover, it touches the motif of shaping intercultural education through foreign language learning. The issue of political correctness is also developed in the text, with special emphasis to convergence of the assumptions of this American project with the aims of intercultural education.

Translated by Agata Cienciała